

Piszczące hamulce – Wszystkie modele Wymiana klocków - Tacuma

Kilka rad dotyczących możliwych przyczyn piszczenia klocków hamulców przednich i ich wymiany. Jeśli chodzi o wymianę klocków, rady mogą być pomocne dla początkujących posiadaczy Tacumy.

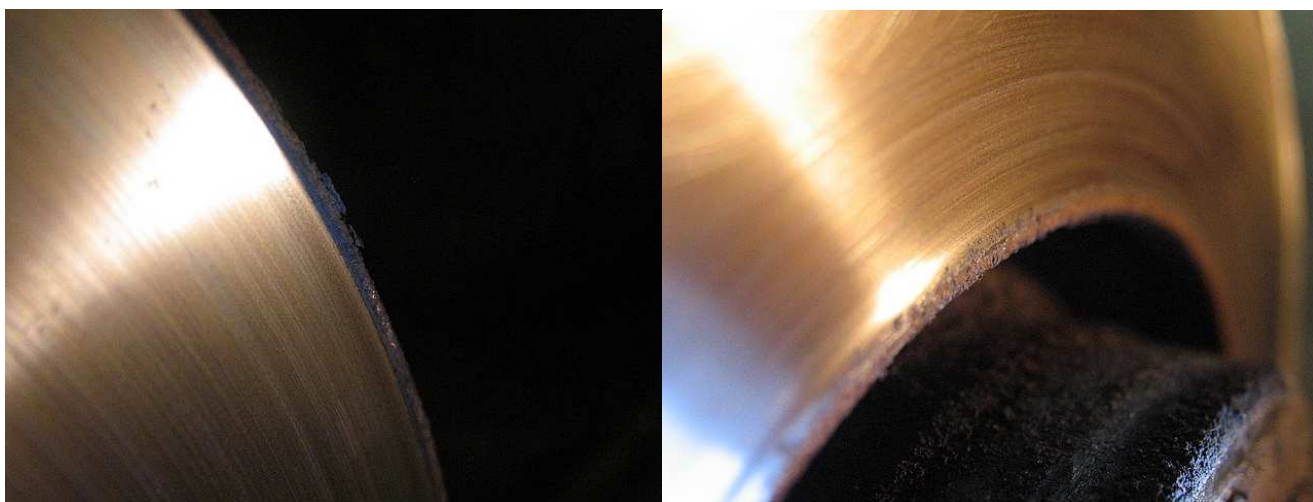
Nie jest to popularne auto i możemy mieć kłopot z zakupem klocków.

W większości sklepów sprzedawcy rozkładają bezradnie ręce, że takiego auta nie ma w katalogu, a jak nawet jest to zawsze znajdzie się jakiś problem nie do rozwiązania. Biedacy nie widzą, że mają klocki do Tacumy i to często jeszcze z opisem na pudełku.

To przypadłość polskich sklepów motoryzacyjnych gdzie sprzedawca głupiej, gdy ma do czynienia z autem innym niż golf.

Piszczące hamulce

Po wymianie klocków na nowe, po jakimś czasie znowu zaczęły piszczeć. Przyglądnąłem się tarczom hamulcowym i stwierdziłem, że na obwodzie po zewnątrz i po wewnątrz utworzyła się krawędź. Krawędź ta była lekko „łukowata”, co pewnie przyczyniało się do piszczenia klocków.



To typowy rant, o którym wielu mówi, że się to zbija.

Ja nie lubię tłuc młotkiem po tarczach, więc za pierwszym razem przy użyciu szlifierki kontowej zeszlifowałem te krawędzie i piszczenie ustało. Idealnie było by to stoczyć na tokarce.



Szlifowanie nie jest najlepszym pomysłem z powodu tworzącego się pyłu i możliwości uszkodzenia jakiegoś elementu podczas chwili nieuwagi.

◀ Na zdjęciach z boku, powyżej i poniżej, typowe ranty.



Najlepszym sposobem na rant bez tłuczenia się po tarczy jest jego zestruganie płaskim śrubokrętem. Co widoczne jest na zdjęciu powyżej i poniżej.



(c) adamv0@poczta.onet.pl

Rant schodzi szybko i bez problemu. Bardzo małych rantów tym sposobem nie zestrugamy.



◀ Ślady rantu na klocku.

(c) adamv0@poczta.onet.pl



(c) adamv0@poczta.onet.pl

Kolejnym przypadkiem piszczenia hamulca było zapieczenie przewodników (trzcienia/kołka) oprawy zacisku hamulcowego.

Po zakupie używanego samochodu dobrze jest sprawdzić stan zacisków hamulcowych.

Z moich doświadczeń wynika, że zawsze któryś przewodnik w jakimś stopniu będzie przyblokowany.

W pierwszym aucie od początku piszczały hamulce. Okazało się, że poprzedni właściciel chyba nigdy na nie, nie zaglądał. Jeden z przewodników tak zardzewiał, że nie mogłem go poluzować. Dość długo z tym walczyłem, żeby w ogóle go wyjąć. Po tym za każdym razem, gdy wymieniam klocki kontroluje stan przewodników. W czasie hamowania klocki nie były równomiernie dociskane tylko

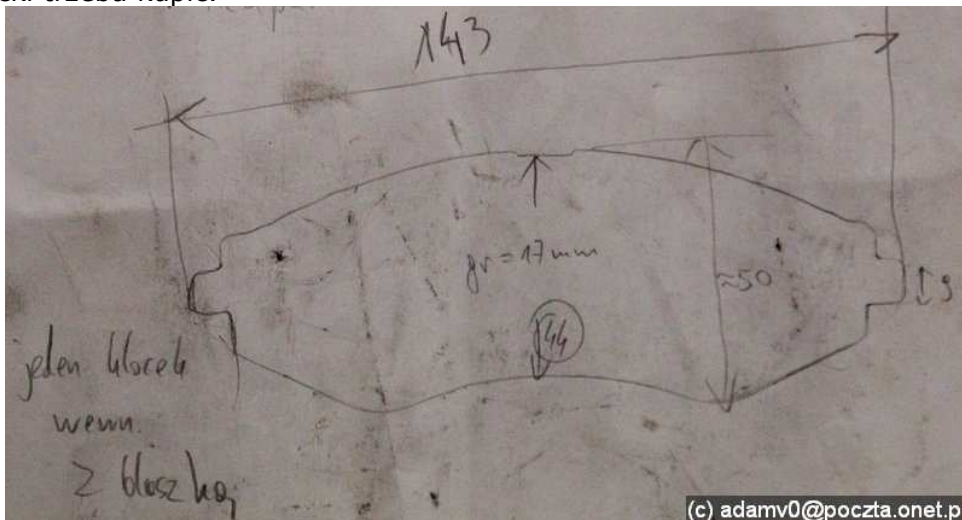
utworzyło się coś na wzór zawiasu.

Warto zwrócić uwagę też na blaszkę, w którą wsuwa się klocki, w Lanosie jest delikatna i może się złamać, w Tacumie wygląda na solidniejszą, ale nigdy nie wiadomo.

W drugim samochodzie po paru latach jazdy klocki zaczęły piszczeć, ta sama sytuacja, na szczęście przewodnik nie zardzewiał aż tak bardzo.

Wymiana klocków, Tacuma/Rezzo/Vivant

Najpierw klocki trzeba kupić.



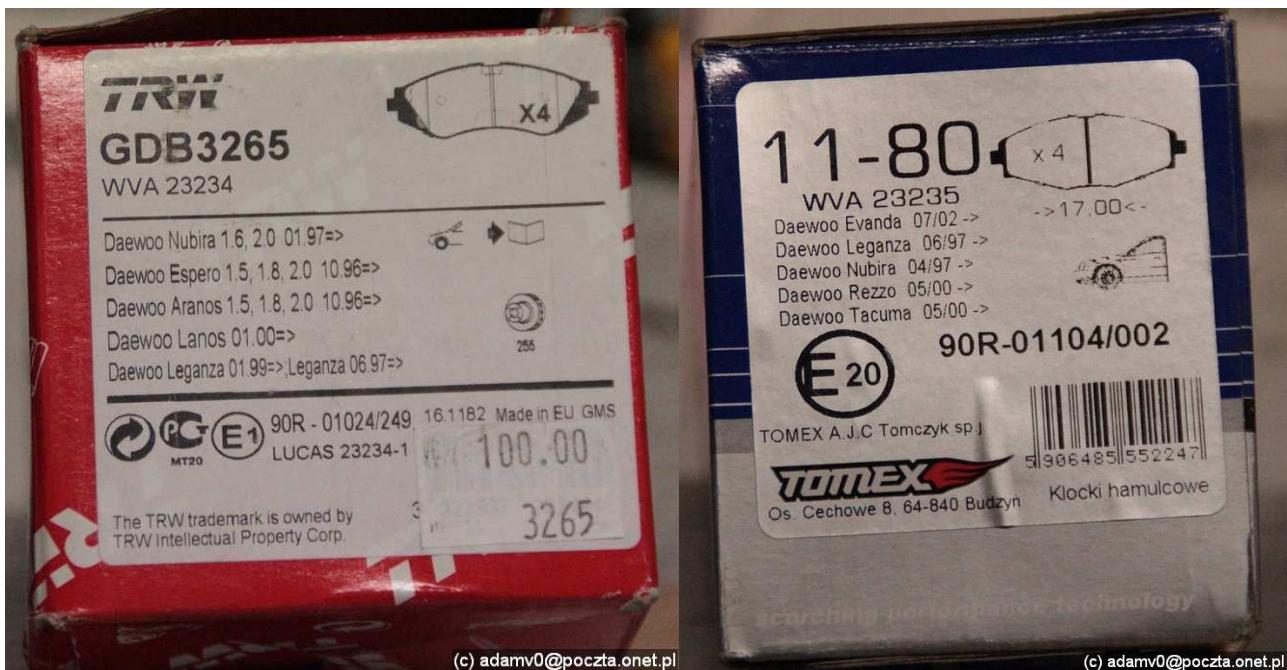
(c) adamv0@poczta.onet.pl

Jakiś czas temu odrysowałem na papierze kształt klocków od Nubiry. Podczas kontroli tarcz okazało się, że Tacuma ma identyczne rozmiary klocka.

Uzbrojony w kartę ruszyłem do sklepu, w którym były kupione kiedyś klocki do Nubiry miałem z sobą nawet oryginalne pudełko.

Klocki TRW nie miały blaszki, sprzedawca oczywiście zielony, na pytanie o blaszkę stwierdził, że nie wie, i zrobił minę, wyrażającą: „zawracasz Pan głowę jakimś dziwnym autem, nie mam czasu myśleć. Masz za swoje he he, zachciało Ci się egzotycznego samochodu”.

Nie miałem wiele czasu, więc olałem gościa. Blaszka z tego, co wiem służy tylko do tego, że po zużyciu klocków wibrując daje o zużyciu sygnał.



W kolejnym sklepie Pan stwierdził, że nie ma takiego auta w katalogu. No to mówię Panu czy ma klocki do Nubiry, jak ma niech daje. Okazało się, że nawet na pudełku pisze Tacuma. Z opisu wynika, że klocki TRW o tym symbolu najprawdopodobniej tak samo pasują, do Tacumy, mimo że nie ma jej w opisie. Nie mają tylko blaszki, obydwie komplety klocków pasują do Leganzy 06/97.



Na zdjęciu porównanie zużytych klocków z nowymi i te słynne blaszki.

Wymiana klocków jest prosta jak w każdym samochodzie. Potrzebny klucz 19 do kół i 14 do śruby prowadnika, przydadzą się też śrubokręty.



(c) adamv0@poczta.onet.pl



(c) adamv0@poczta.onet.pl

Wystarczy odkręcić śrubę na dolnym prowadniku i odgiąć zacisk klocków hamulcowych.



(c) adamv0@poczta.onet.pl



(c) adamv0@poczta.onet.pl



(c) adamv0@poczta.onet.pl

Po wymianie klocków na nowe trzeba wcisnąć tłoczek, najlepiej pomóc sobie takim przyrządem.

Na koniec mała uwaga, po wymianie klocków trzeba kilka razy wcisnąć pedał hamulca, aby tłoczek odpowiednio się ustawił i aby w ogóle można było hamować.

Gdy wyjedziemy z garażu zaraz świeżo po wymianie klocków bez sprawdzenia hamulców, wyrzniemy w najbliższy płot.

adamv0@poczta.onet.pl